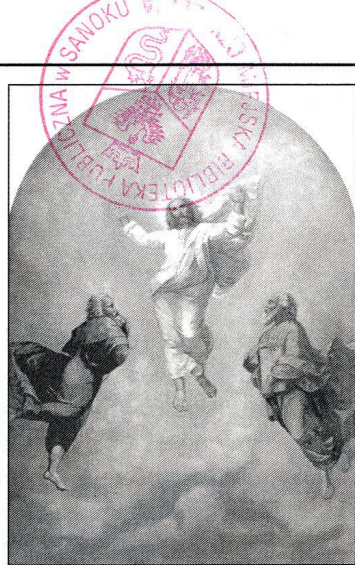


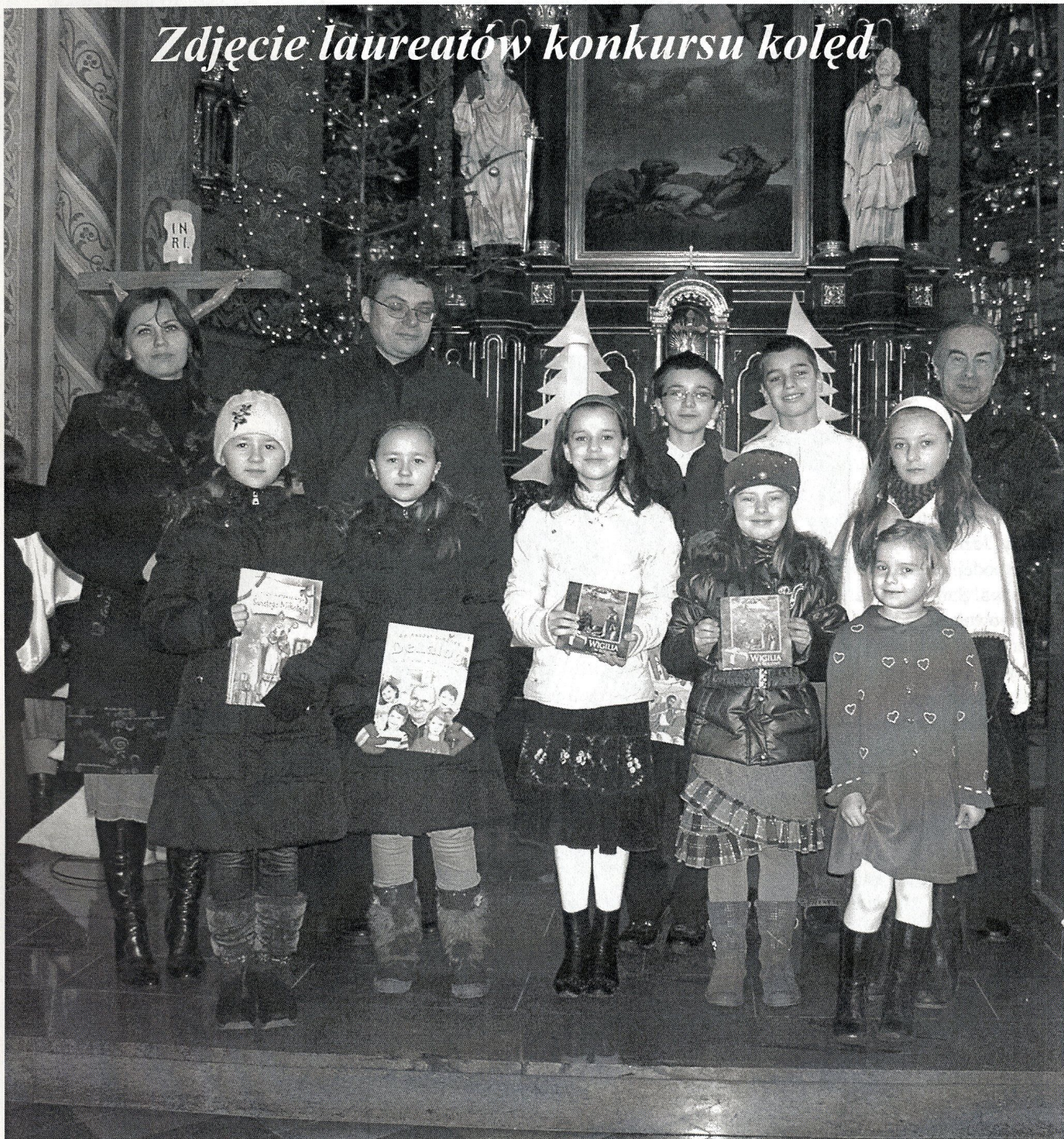
Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 03 (335) 17 stycznia 2010r.

Zdjęcie laureatów konkursu koled



Zachować dobre wino aż do ... śmierci.

Początek roku kalendarzowego niesie ze sobą Ewangelię o weselu w Kanie Galilejskiej (J 2,1-12). Raz na trzy lata możemy zagłębić się w istotę przesłania tego tekstu biblijnego. Jakże wiele tu tematów: objawienie się Jezusa, pierwszy Jego cud, zagadnienie wiary w Jezusa, pośrednictwo Matki Bożej, teologia sakramentu małżeństwa, wymowa znaku „woda-wino” – można rozważać wiele szczegółów. Chciałbym zwrócić uwagę na – jakże ważny – temat miłości małżeńskiej, wierności, wytrwałości w powołaniu małżeńskim, albowiem Kana Galilejska to przecież wesele, które zapoczątkowuje wspólnotę osób zwaną małżeństwem i rodziną.

Pan Jezus przybywa na wesele w Kanie Galilejskiej (J 2,1). Obrzędy małżeńskie w Izraelu były bardzo długie i wymowne, na podkreślenie znaczenia samego związku małżeńskiego. Już w tej starotestamentalnej kulturze uważano małżeństwo wspólnotę mającą ogromne znaczenie dla całego narodu, społeczeństwa oraz wiary. Jezus akceptuje takie podejście do małżeństwa. Sam wybiera inne powołanie – do samotności, ale wie, że nie wszyscy mogą je wybrać; przeciwnie, większość ludzi jest powołana do założenia rodziny, a bez rodziny nie może istnieć naród ani ludzkość, bo przecież konieczne jest wydawanie potomstwa, które utworzy kolejne pokolenia. Jezus przychodzi na przyjęcie weselne, uczestniczy w

nim, zapewne przebywa z gośćmi, rozmawia, je i pije, jak każdy człowiek. Tu dokonuje pierwszego cudu – przemiany wody w wino.

Chciałbym w znaczeniu tego cudu skupić się na wymowie znaku wody i wina. Woda to napój zwyczajny, prosty, codzienny; niezbyt smaczny, choć w upale dnia przynoszący niezwykłą ulgę. Wino to z kolei napój świąteczny, wyjątkowy, czasem nawet ekskluzywny. W Izraelu było używane nawet codziennie, najczęściej jednak rozcieńczane z wodą, aby nie powodowało pijaństwa. Lepsze jednak gatunki wina były przygotowywane na szczególne okazje, na wyjątkowe święta. Na weselu, jak mówi starosta (J 2,10) najpierw stawiano najlepsze wino, a po skończeniu jego zapasów dawano gorsze. „*Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory*” (J 2,10) –

chwali pana młodego starosta, gdy przyniesiono wino ze stągwi, które dotknęła ręka Jezusa.

Myślę, że skoro sytuacja ta ma miejsce w czasie ślubu i wesela, można zastosować pewną alegorię. Małżeństwo to pieczęć na płonącej miłości, która zostaje uświęcona przez Boga. Ta miłość często potem jałowuje, stygnie, staje się podobna do wody – prostej, zwyczajnej, nieco nawet może zatechłej. A powinna być przecież smakowita, gorąca, słodka – jak najwyborniejsze wino. Dlaczego tak się dzieje? To problem, któremu można poświęcić długie prace naukowe. Różne są przyczyny, ale najczęściej to słabość ludzka, pożądlivość, upadek w nałogi. A często także bezmyślność, brak przebaczenia, brak wiary, modlitwy.

Wędrując po kołędzie spotykamy



G. David, Wesele w Kanie, ok 1500, Luwr, Paryż

różne przypadki nieszczęśliwych małżeństw, rozbitych rodzin, kłopotów emocjonalnych i finansowych z tego powodu. A przecież nie o każdym nieszczęściu się dowiemy, bo nie wszyscy chcą o tym mówić, albo nawet nie wpuszczają wtedy do mieszkania. Jest to w każdym razie straszna epidemia wypalającej się miłości, która staje się dramatem małżeństw i jeszcze może większym ich poranionych dzieci.

Czasem jednak uda się też spotkać małżeństwa, które trwają mimo licznych trudności i problemów życia. Są takie, w których współmałżonek leży przykuty do łóżka już wiele lat, a drugi się nim z miłością opiekuje. Są małżeństwa, które mimo trudnych charakterów i może nawet częstych kłótni jednak trwają w miłości, przebaczają sobie, poświęcają się dla siebie. To im chce powiedzieć Chrystus: **„Zachowaliście dobre wino aż do tej pory”** (por. J 2,10). Wasza miłość przeszła przez mroki ziemskich słabości, udoskonaliła się, wytrzymała aż do śmierci. A kto jest wierny i wytrzymały, ten otrzyma nagrodę od Boga.

Wszystkim małżonkom, przeżywającym swoją miłość, łatwą i trudną, dedykuję jeszcze wiersz ks. Jana Twardowskiego pt.: „Jeśli miłość”

*Najpierw nie chcieli uwierzyć
więc mówili do siebie
że ich miłość za wielką
nieobjęta jak liścieza
wysokie za bliskie
potem że to nieprawda
przecież tak jest ze wszystkim
lecz Ty co znasz ptaki po kolei
i buki złote wiesz że jeśli miłość to
tak jak wieczność bez przed i potem*

Módlmy się za małżeństwa, aby były mocne wiarą. Wiara pomaga przejść przez trudy życia. Kto ma wiarę, ten łatwo nie skusi się na zdradę, odejście, ucieczkę. Kto ma wiarę, ten będzie wierny w cierpieniu, nawet gdyby małżonek zdradził. Trudne? Owszem, ale prawdziwa miłość jest potężna, potężna jak śmierć (Pnp 8,6) i nigdy nie ustaje (1 Kor 13,8). Jest „jak wieczność, bez przed i potem”. Oby jak najwięcej ludzi wytrzymało w pięknej miłości, której przykład daje nam Chrystus.

Ks. Tomasz Grzywna

Dekalog...

„Pamiętaj abyś, dzień święty święcił”

(cd. z poprzedniego numeru)

Bardzo głęboko na temat przeżywania niedzieli pisał już Jan Kochanowski:

Święto niechaj świętem będzie: tak bywało przedtem wszędzie.

Święta przedtem ludzie czcili, a wszystko na czas zrobili.

I ziemia hojnie rodziła, bo pobożność Bogu miła.

Dziś bez ustanku pracujem i dniom świętym nie folgujem,

Więc niby zarabiamy, ale przecież nic nie mamy.

Albo nas grady porażą, albo zbyt nie deszcze karzą:

Więc złe mamy urodzaje i drogość z tego powstaje.

Pracuj we dnie, pracuj w nocy próżno bez Boskiej pomocy.

Boga, dzieci, Boga trzeba – kto chce syt być swego chleba.

Na Niego więc wszystko łóżmy, a sami sobą nie trwóźmy.

Wrócą się i dobre lata; jeszcze to nie koniec świata.

Jest tylko jedno przykazanie Boże zaczynające się od słów: „Pamiętaj...”. Jan Paweł II powie, że to przykazanie nie dotyczy tylko jednego dnia w tygodniu, ale ono rzutuje na całe nasze życie – zobowiązanie do świętości. Mówi Pismo święte: *Ponieważ Ja jestem PAN, Bóg wasz: uświęcajcie się i świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty!* (Kpł 11,44). Uzupełnieniem tego przykazania jest przykazanie kościelne: „W niedziele i święta we Mszy świętej pobożnie uczestniczyć”. Dziś w dobie chaosu, w poszukiwaniu zarobku, a przy postępującej obojętności religijnej, człowiek zapomina o tym zobowiązaniu. Bywa, że przyczyną zaniedbania w tym zakresie jest wygodnictwo, a także pogoń za rozrywką.

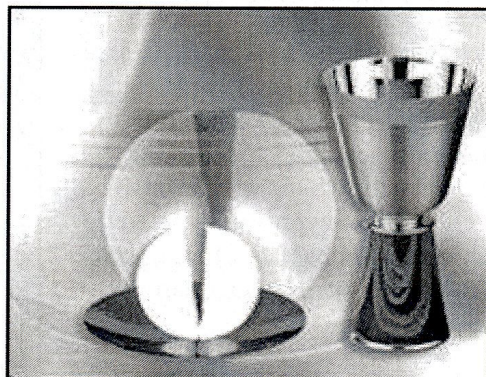
Dzień Pański dany jest człowiekowi również na odpoczynek, aby zapracowany, zagoniony, utrudzony człowiek nieco odetchnął od nawału obowiązków i codziennych trosk, aby zregenerował swoje siły.

Na czym jednak ma polegać ten odpoczynek?

Chrześcijanin winien zdążyć do świętości. Całe jego życie winno być czasem świętowania. O. prof. Jacek Salij, dominikanin, uczy: „Nosić w sobie Chrystusa, być wolnym od grzechu i w swoim życiu oddawać chwałę Bogu – na tym przecież dla chrześcijanina polega świętowanie”.

Człowiek przynosi na Eucharystię dary ofiarne: swój trud i zmęczenie pracą, a także owoce swojej pracy. Przynosi całe życie z jego radościami i smutkami, aby Chrystus je przyjął i przemienił. Modli się kapłan trzymając w dłoniach chleb: „Błogosławiony jesteś Panie, Boże wszechświata, bo dzięki Twojej hojności otrzymaliśmy chleb, który jest owocem ziemi oraz pracy rąk ludzkich”.

Za trud tej pracy Chrystus udziela swojego błogosławieństwa, posila człowieka Chlebem dającym życie wieczne, aby mógł bezpiecznie i z mocą zdążyć do Królestwa niebieskiego. Musi to być jednak praca w łączności z Nim i Jemu ofiarowana. Mówił kiedyś jeden z księży biskupów: „Nie opuszczajmy Mszy świętej. Chodźmy do kościoła nie po to, aby tylko modlić się, ale aby przynieść Bogu w ofierze swoje życie, złożone z trudu, pracy i cierpienia, aby Mu to oddać w łączności z Chrystusem, aby On to przeistoczył. W łączności z Nim składając w ofierze swoje „ja”, swoje trudy i cierpienia nabieramy Jego mocy”. Uczestnictwo we Mszy świętej nie może wynikać tylko z nakazu czy lęku



przed Bogiem, ale ma wypływać z miłości do Pana Boga. Kto prawdziwie kocha, ten z łatwością podejmie ten trud, a przy tym pamiętać trzeba, że Msza święta jest Ofiarą i wymaga od nas trudu. To ma wynikać z potrzeby serca.

Są ludzie, którzy uważają się za wierzących, ale lekceważą obowiązek uczestnictwa we Mszy świętej niedzielnej czy świątecznej. Przy okazji wyśmiewają innych, którzy regularnie uczestniczą we Mszach świętych. Pewien czytelnik napisał kiedyś złośliwy list do redakcji katolickiej gazety. „Szanowny panie!

W tym roku przeprowadziłem godne uwagi doświadczenie: na wiosnę w każdą niedzielę siałem i sadziłem (rozumie się, zamiast iść do kościoła), w lecie w każdą niedzielę pracowałem w polu, a jesienią znowu w niedzielę – zniwowałem i zbierałem owoce. Moje plony są znacznie większe niż sąsiadów, którzy żadnej niedzieli nie opuścili kościoła. Co pan na to powie?

Odpowiedź była jednozdaniowa: „Bóg reguluje swoje rachunki nie zawsze w porze jesiennej”. J. W. Goethe napisał podobnie: „Nie w każdą sobotę robi Bóg wypłatę”.

Katechizm Kościoła Katolickiego nauca wiernych:

Oto dzień, który Pan uczynił: radujmy się zeń i weselmy! (Ps 118, 24).

Dzień Zmartwychwstania: nowe stworzenie

2174 Jezus zmartwychwstał „pierwszego dnia tygodnia” (Mt 28,1; Mk 16,2; Łk 24,1; J 20,1). Jako „dzień pierwszy” dzień Zmartwychwstania Chrystusa przypomina o pierwszym stworzeniu. Jako „dzień ósmy”, który następuje po szabacie, oznacza nowe stworzenie zapoczątkowane wraz ze Zmartwychwstaniem Chrystusa. Stał się on dla chrześcijan pierwszym ze wszystkich dni, pierwszym ze wszystkich świąt, dniem Pańskim (*hé Kyriaké heméra, dies dominica*), niedzielą: Nasze zgromadzenia dlatego odbywają się w dniu słońca, ponieważ jest to pierwszy dzień, w którym Bóg z ciemności wyprowadził materię i stworzył świat, a Jezus Chrystus, nasz Zbawiciel, w tym dniu zmartwychwstał.

Niedziela - wypełnienie szabatu

2175 Niedziela wyraźnie różni się od szabatu, po którym następuje chronologicznie co tydzień; dla chrześcijan zastępuje szabat z jego przepisem obrzędowym. Przez Paschę Chrystusa niedziela wypełnia duchową prawdę szabatu żydowskiego i zapowiada wieczny odpoczynek człowieka w Bogu. Kult oparty na prawie przygotowywał misterium Chrystusa, a to, co było w nim praktykowane, było w pewnym sensie figurą odnoszącą się do Chrystusa:

Ci, którzy trwali w dawnym porządku, przeszli do nowej nadziei i nie zachowują już szabatu, ale święcą dzień Pański, dzień, w którym nasze życie zostało pobłogosławione przez Chrystusa i przez Jego śmierć.

2176 Świętowanie niedzieli jest wypełnieniem przepisu moralnego w sposób naturalny wpisanego w serce człowieka, aby „w sposób zewnętrzny oddawać cześć Bogu dla upamiętnienia tego wielkiego, najpowszechniejszego dobrodziejstwa, jakim jest dzieło stworzenia świata”. Kult niedzielny wypełnia przepis moralny Starego Przymierza, przejmując jego rytm i ducha przez oddawanie co tydzień czci Stwórcy i Odkupicielowi Jego ludu.

Niedzielna celebracja Eucharystii

2177 Niedzielna celebracja dnia Pańskiego i Eucharystii stanowi centrum życia Kościoła. „Niedziela, w czasie której jest celebrowane Misterium Paschalne, na podstawie tradycji apostoelskiej powinna być obchodzona

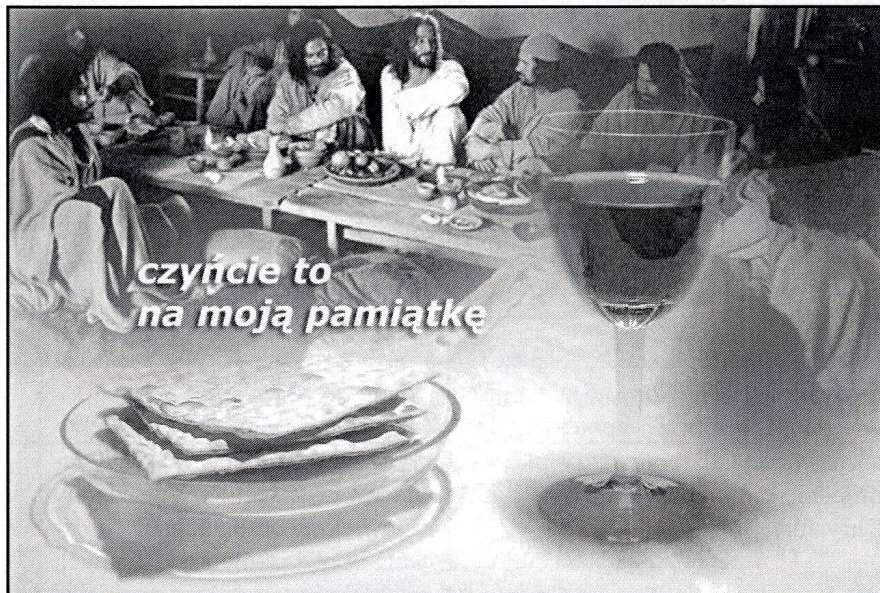
w całym Kościele jako najdawniejszy dzień świąteczny nakazany”.

„Ponadto należy obchodzić dni Narodzenia Pana naszego Jezusa Chrystusa, Objawienia Pańskiego, Wniebowstąpienia oraz Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, Jej Niepokalanego Poczęcia i Wniebowzięcia, Świętego Józefa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz Wszystkich Świętych”.

2178 Praktyka zgromadzenia chrześcijańskiego wywodzi się od czasów apostoelskich. List do Hebrajczyków przypomina: „Nie opuszczajmy naszych wspólnych zebrań, jak się to stało zwyczajem niektórych, ale zachęcajmy się nawzajem” (Hbr 10, 25).

Tradycja zachowuje wspomnienie wciąż aktualnego pouczenia: „Przyjść wcześniej do Kościoła, aby zbliżyć się do Pana i wyznać swoje grzechy, wzbudzić żal w modlitwie... Uczestniczyć w świętej i Boskiej liturgii, zakończyć modlitwę, nigdy nie wychodzić przed rozesłaniem... Często mówiliśmy: ten dzień jest wam dany na modlitwę i odpoczynek. Jest dniem, który Pan uczynił. Radujmy się w nim i weselmy”.

2179 „Parafia jest określoną wspólnotą wiernych, utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą troskę pasterską, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi”. Jest ona miejscem, gdzie wszyscy wierni mogą się zgromadzić na niedzielną celebrację Eucharystii. Parafia wprowadza lud chrześcijański do uczestniczenia w życiu liturgicznym i gromadzi go podczas tej celebracji; głosi zbawczą naukę Chrystusa;



Ja jestem chlebem życia.
Kto do Mnie przychodzi,
nie będzie łaknął;
a kto we Mnie wierzy,
nigdy pragnąć nie będzie.



stusa i Jego Kościoła oraz wierności Chrystusowi i Kościołowi. Wierni potwierdzają w ten sposób swoją komunie w wierze i miłości. Wspólnie świadczą o świętości Boga i nadziei zbawienia. Umacniają się nawzajem pod przewodnictwem Ducha Świętego.

2183 „Jeśli z braku świętego szafarza albo z innej poważnej przyczyny nie można uczestniczyć w Eucharystii, bardzo zaleca się, ażeby wierni brali udział w liturgii słowa, gdy jest ona odprawiana w kościele parafialnym lub innym świętym miejscu, według przepisów wydanych przez biskupa diecezjalnego, albo poświęcali odpowiedni czas na modlitwę indywidualną w rodzinie lub w grupach rodzin”.

Dzień łaski i powstrzymania się od pracy

2184 Jak Bóg „odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął” (Rdz 2, 2), tak również życie ludzkie składa się z pracy i odpoczynku. Ustanowienie dnia Pańskiego przyczynia się do tego, by wszyscy korzystali z wystarczającego odpoczynku i czasu wolnego, który mogliby poświęcić życiu rodzinnemu, kulturalnemu, społecznemu i religijnemu.

2185 W niedzielę oraz w inne dni świąteczne nakazane wierni powinni powstrzymać się od wykonywania prac lub zajęć, które przeszkadzają oddawaniu czci należnej Bogu, przeżywaniu radości właściwej dniowi Pańskiemu, pełnieniu uczynków miłosierdzia i koniecznemu odpoczynkowi duchowemu i fizycznemu. Obowiązki rodzinne lub ważne zadania społeczne stanowią słuszne usprawiedliwienie niewypełnienia nakazu odpoczynku niedzielnego. Wierni powinni jednak czuć, by uzasadnione powody nie doprowadziły do nawyków niekorzystnych dla czci Boga, życia rodzinnego oraz zdrowia.

Umiłowanie prawdy szuka czasu wolnego, a potrzeba miłości podejmuje uzasadnioną pracę.

2186 Chrześcijanie dysponujący wolnym czasem powinni pamiętać o swo-

ich braciach, którzy mają te same potrzeby i te same prawa, a którzy nie mogą odpoczywać z powodu ubóstwa i nędzy. W pobożności chrześcijańskiej niedziela jest tradycyjnie poświęcona na dobre uczynki i pokorne posługi względem ludzi chorych, kalekich i starszych. Chrześcijanie powinni także świętować niedzielę, oddając swojej rodzinie i bliskim czas i staranie, o które trudno w pozostałe dni tygodnia. Niedziela jest czasem refleksji, ciszy, lektury i medytacji, które sprzyjają wzrostowi życia wewnętrznego i chrześcijańskiego.

2187 Świętowanie niedziel i dni świątecznych wymaga wspólnego wysiłku. Każdy chrześcijanin powinien unikać narzucania - bez potrzeby - drugiemu tego, co przeszkodziłoby mu w zachowywaniu dnia Pańskiego. Gdy zwyczaje (sport, rozrywki itd.) i obowiązki społeczne (służby publiczne itp.) wymagają od niektórych pracy w niedzielę, powinni czuć się odpowiedzialni za zapewnienie sobie wystarczającego czasu wolnego. Wierni powinni czuć, by unikać nadużyć i przemocy, jakie rodzą niekiedy rozrywki masowe. Pomimo przymusu ekonomicznego władze publiczne powinny czuć, by zapewnić obywatelom czasu przeznaczonego na odpoczynek i oddawanie czci Bogu. Pracodawcy mają analogiczny obowiązek względem swoich pracowników.

2188 W poszanowaniu wolności religijnej i dobra wspólnego wszystkich chrześcijanie powinni domagać się uznania niedziel i świąt kościelnych za ustawowe dni świąteczne. Powinni wszystkim dawać widoczny przykład modlitwy, szacunku i radości oraz bronić swoich tradycji jako cennego wkładu w życie duchowe społeczności ludzkiej. Jeśli ustawodawstwo kraju czy też inne powody zobowiązują do pracy w niedzielę, to niech ten dzień będzie jednak przeżywany jako dzień naszego wyzwolenia, które pozwala nam uczestniczyć w owym „uroczystym zebraniu”, w Kościele „pierworodnych, którzy są zapisani w niebiosach” (Hbr 12, 22-23).

Jan Paweł II w mówił w Lubaczowie: „Dlatego podczas tej pielgrzymki wracamy stale do Dekalogu. Kiedy Bóg mówi: „Pamiętaj, abyś dzień święty

praktykuje miłość Pana w dobrych i braterskich uczynkach:

Nie możesz modlić się w domu tak jak w kościele, gdzie jest wielka rzesza i gdzie wołanie do Boga unosi się z jednego serca. Jest w tym jeszcze coś więcej: zjednoczenie umysłów, zgodność dusz, więź miłości, modlitwy kapłanów.

Obowiązek świętowania niedzieli

2180 Przykazanie kościelne określa i precyzuje prawo Pańskie: „W niedzielę oraz w inne dni świąteczne nakazane wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy świętej”. „Nakazowi uczestniczenia we Mszy świętej czyni zadość ten, kto bierze w niej udział, gdziekolwiek jest odprawiana w obrządku katolickim, bądź w sam dzień świąteczny, bądź też wieczorem dnia poprzedzającego”.

2181 Eucharystia niedzielna uzasadnia i potwierdza całe działanie chrześcijańskie. Dlatego wierni są zobowiązani do uczestniczenia w Eucharystii w dni nakazane, chyba że są usprawiedliwieni dla ważnego powodu (np. choroba, pielęgnacja niemowląt) lub też otrzymali dispensę od ich własnego pasterza. Ci, którzy dobrowolnie zaniedbują ten obowiązek, popełniają grzech ciężki.

2182 Uczestnictwo w niedzielę we wspólnej celebracji Eucharystii jest świadectwem przynależności do Chry-

święcił”, słowo Jego nie tylko dotyczy jednego dnia w tygodniu. Dotyczy ono całego charakteru naszego życia. W tym naszym ludzkim życiu nieodzowny jest wymiar świętości. Jest on nieodzowny dla człowieka, ażeby bardziej „był” — ażeby pełniej realizował swe człowieczeństwo. I nieodzowny jest dla narodów i społeczeństw.

Wiara i szukanie świętości jest sprawą prywatną tylko w tym sensie, że nikt nie zastąpi człowieka w jego osobistym spotkaniu z Bogiem, że nie da się szukać i znajdować Boga inaczej niż w prawdziwej wewnętrznej wolności. Ale Bóg nam powiada: „Bądźcie świętymi, ponieważ Ja sam jestem święty!” (Kpł 11, 44). On chce swoją świętością ogarnąć nie tylko poszczególnego człowieka, ale również całe rodziny i inne ludzkie wspólnoty, również całe narody i społeczeństwa.

Dlatego postulat neutralności światopoglądowej jest słuszny głównie w tym zakresie, że państwo powinno chronić wolność sumienia i wyznania wszystkich swoich obywateli, niezależnie od tego, jaką religię lub światopogląd oni wyznają. Ale postulat, ażeby do życia społecznego i państwowego w żaden sposób nie dopuszczać wymiaru świętości, jest postulatem ateizowania państwa i życia społecznego i niewiele ma wspólnego ze światopoglądową neutralnością.

Potrzeba wiele wzajemnej życzliwości i dobrej woli, ażeby się dopracować takich form obecności tego, co święte w życiu społecznym i państwowym, które nikogo nie będą raniły i nikogo nie uczynią obcym we własnej ojczyźnie, a tego niestety doświadczaliśmy przez kilkadziesiąt ostatnich lat. Doświadczaliśmy tego wielkiego, katolickiego getta, getta na miarę narodu. Zarazem więc my, katolicy, prosimy o wzięcie pod uwagę naszego punktu widzenia: że bardzo wielu spośród nas czułoby się nieswojo w państwie, z którego struktur wyrzucono by Boga, a to pod pozorem światopoglądowej neutralności.

Ksiądz prymas tak oto mówił na ten temat w uroczystości św. Stanisława tego roku: „W okresie przemian ustrojowych stajemy przed zadaniem nowego i poważnego ułożenia

stosunków między Kościołem a państwem. Zakłada to szereg sformułowań nowych i postanowień oryginalnych, takich, które odpowiadają stanowi liczbowemu wierzących i poziomowi życia religijnego. Wymaga to obustronnego wysiłku i pokornego szukania prawdy. Niekiedy zauważa się jakby chęć do łatwego i mechanicznego naśladowania, z jednej strony — wzorów Zachodu, a z drugiej strony — do przyjmowania pewnych form, które były stosowane w epoce totalitaryzmu” (Kraków, 12 V 1991 r.).

Trzecie przykazanie Boże domaga się jeszcze przypomnień zupełnie elementarnych. Spodobało się Przedwiecznemu Ojcu uczynić Pośrednikiem naszego zbawienia swojego Jednorodzonego Syna, który dla nas stał się człowiekiem. Dlatego niedziela, dzień Jego zmartwychwstania, jest dla nas, którzy uwierzyliśmy w Chrystusa, dniem szczególnie świętym. W dniu tym gromadzimy się wszyscy wokół ołtarza, ażeby zaczerpnąć ze świętości Chrystusa i ażeby cały nasz tydzień uczynić świętym. Tutaj, podczas Mszy św., realnie uobecnia się ta niepojęta miłość, jaka została nam okazana przez krzyż Chrystusa. „Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16). „Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje” (1 J 3, 16).

Potrzeba wiele wzajemnej życzliwości i dobrej woli, ażeby się dopracować takich form obecności tego, co święte w życiu społecznym i państwowym, które nikogo nie będą raniły i nikogo nie uczynią obcym we własnej ojczyźnie, a tego niestety doświadczaliśmy przez kilkadziesiąt ostatnich lat.



Doświadczaliśmy tego wielkiego, katolickiego getta, getta na miarę narodu. Zarazem więc my, katolicy, prosi-

my o wzięcie pod uwagę naszego punktu widzenia: że bardzo wielu spośród nas czułoby się nieswojo w państwie, z którego struktur wyrzucono by Boga, a to pod pozorem światopoglądowej neutralności.

Ksiądz prymas tak oto mówił na ten temat w uroczystości św. Stanisława tego roku: „W okresie przemian ustrojowych stajemy przed zadaniem nowego i poważnego ułożenia stosunków między Kościołem a państwem. Zakłada to szereg sformułowań nowych i postanowień oryginalnych, takich, które odpowiadają stanowi liczbowemu wierzących i poziomowi życia religijnego. Wymaga to obustronnego wysiłku i pokornego szukania prawdy. Niekiedy zauważa się jakby chęć do łatwego i mechanicznego naśladowania, z jednej strony — wzorów Zachodu, a z drugiej strony — do przyjmowania pewnych form, które były stosowane w epoce totalitaryzmu” (Kraków, 12 V 1991 r.).

Trzecie przykazanie Boże domaga się jeszcze przypomnień zupełnie elementarnych. Spodobało się Przedwiecznemu Ojcu uczynić Pośrednikiem naszego zbawienia swojego Jednorodzonego Syna, który dla nas stał się człowiekiem. Dlatego niedziela, dzień Jego zmartwychwstania, jest dla nas, którzy uwierzyliśmy w Chrystusa, dniem szczególnie świętym. W dniu tym gromadzimy się wszyscy wokół ołtarza, ażeby zaczerpnąć ze świętości Chrystusa i ażeby cały nasz tydzień uczynić świętym. Tutaj, podczas Mszy św., realnie uobecnia się ta niepojęta miłość, jaka została nam okazana przez krzyż Chrystusa. „Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16). „Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje” (1 J 3, 16).

Dzisiaj, kiedy część katolików zaczyna zaniedbywać coniedzielną Mszę św., trzeba nam sobie przypomnieć szczególnie o tajemnicy tej Bożej miłości, jaką zostaliśmy obdarzeni w Chrystusie i która się uobecnia na Jego ołtarzu. Nie hudsony się: odchodząc od źródeł miłości i świętości, odchodzi się od samego Chrystusa”.

ks. Andrzej Skiba

Program badawczy: WSPÓLNY LOS - INDEX Polaków represjonowanych i zamordowanych przez hitlerowców za pomaganie Żydom, a także niosącym im pomoc w latach 1939-1945

Polacy tworzą najliczniejszą grupę w gronie Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Osoby, uhonorowane tym zaszczytnym tytułem, stanowią tylko część tych, którzy nieśli pomoc bliźnim wyznania mojżeszowego w godzinie najcięższej próby. Czynili to mimo surowych kar stosowanych za pomaganie Żydom. Spośród znanych i zapomnianych bohaterów setki Polaków doświadczyło represji z powodu swojej szlachetnej postawy i działalności.

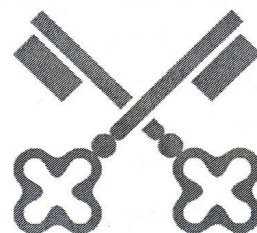
Program WSPÓLNY LOS - INDEX służy zachowaniu w pamięci naszego Narodu i Świata tych, którzy motywowani wiarą w Boga i miłością do drugiego człowieka nie wahali się narażać życia własnego i swoich bliskich dla ratowania sąsiadów, kolegów, przyjaciół, a nierzadko również osób zupełnie obcych.

Zwracamy się z prośbą o przekazywanie informacji dotyczących wszelkich form pomocy Żydom świadczonej w okresie okupacji oraz wiadomości o osobach zamordowanych i represjonowanych za tego rodzaju pomoc.

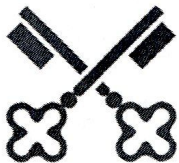
***Koordynator naukowy programu
przy Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie
Ks. dr hab. Jan Szczepaniak, prof. UPJP2***

Prosimy o kierowanie korespondencji na adres:

***Ks. dr hab. Jan Szczepaniak, prof. UPJP2
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II
ul. Franciszkańska 3
Kraków
tel.: 782 088 784
782 088 785
e-mail: projekty.upjp2@gmail.com***



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II

Kraków, 24 września 2009 r.

Czcigodny Księżu,

Od kilku lat prowadzony jest program badawczy „Wspólny los – Index”. Celem programu jest udokumentowanie wszelkich form pomocy udzielanej Żydom przez Polaków podczas II wojny światowej, oraz sporządzenie listy Polaków zamordowanych i represjonowanych za tego rodzaju pomoc. Obecnie program prowadzony jest przez pracowników naukowych związanych z Uniwersytetem Papieskim Jana Pawła II w Krakowie.

Dwa powody przemawiały za powstaniem programu. Po pierwsze: odchodzą do wieczności ostatni świadkowie zdarzeń oraz ich dzieci, po drugie: w międzynarodowych dyskusjach historycznych polska strona nie dysponuje wiarygodnymi materiałami źródłowymi, które ukazywałyby skalę pomocy świadczonej Żydom, oraz rozmiar represji stosowanych za wszelkie przejawy ludzkiego i chrześcijańskiego zachowania względem prześladowanych. Do dzisiaj udało się zebrać dokumenty potwierdzające represje wobec 517 osób, na dalsze badania czeka ok. 4 tys. przypadków. Polscy historycy szacują, że represjom było poddanych ok. 70 tys. Polaków. Zachodnioeuropejscy i amerykańscy historycy, uznają wprawdzie wyjątkową represyjność prawa niemieckiego wobec Polaków, jednak twierdzą, że nie jest rzeczą możliwą, by represje te dotknęły więcej niż 1000 osób.

Zasadniczą przeszkodą w rozmowach dotyczących tej kwestii jest brak relacji i przekonujących dokumentów. Pomoc Księżu w zebraniu tego rodzaju materiałów ma fundamentalne znaczenie dla obecnego i przyszłego obrazu Polaków i polskiego Kościoła w oczach amerykańskich i zachodnioeuropejskich badaczy.

Zwracamy się więc z gorącą prośbą o:

- wywieszenie w gablocie przykościelnej informacji o programie,
- poinformowanie parafian o wspomnianych pracach w ogłoszeniach niedzielnych,
- sprawdzenie w księgach zgonów, czy nie odnotowano faktu zabójstwa za pomoc Żydom,
- sprawdzenie, czy w kronice parafialnej nie zapisano informacji o eksterminacji Żydów, udzielanej im pomocy, zabójstwach i represjach wobec Polaków za pomoc Żydom,
- zebranie informacji o miejscach mordu i pochówku Żydów na terenie swojej parafii i w najbliższej okolicy.

Ze względu na konieczność dotarcia do wszystkich miejscowości w Polsce, bardzo prosimy o wysłanie każdej informacji, również negatywnej, na zamieszczony poniżej adres. Jeżeli Księża uzyskają w tych sprawach jakiegokolwiek informacje od swoich parafian prosimy o kontakt listowny lub telefoniczny, zaś w przypadku informacji pozytywnych prosimy o przesłanie kserokopii lub cyfrowego zdjęcia dokumentu (lub jego fragmentu), z precyzyjnie opisanym miejscem jego przechowywania.

Ks. dr hab. Jan Szczepaniak, prof. UPJP2

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II

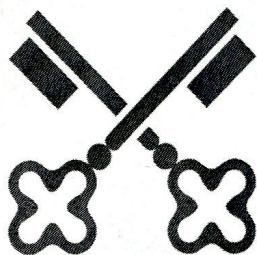
ul. Franciszkańska 3

Kraków

tel.: 782 088 784

782 088 785

e-mail: projekty.upjp2@gmail.com



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II

Szanowni Państwo,

W imieniu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie zwracam się o pomoc w dokumentowaniu wszelkich form pomocy świadczonych Żydom przez Polaków w okresie II wojny światowej oraz ustaleniu listy zamordowanych i represjonowanych za tego rodzaju działalność. Jest to już ostatni czas zbierania informacji, by upamiętnić heroiczną postawę wielu Polaków.

Dlatego też zwracam się ze szczególnym apelem do bezpośrednich świadków wydarzeń, ich potomków lub znajomych oraz osób, które posiadają jakąkolwiek wiedzę na temat tych tragicznych wydarzeń. Państwa relacje będą dla nas nieocenioną pomocą i niezbędnym uzupełnieniem poszukiwań prowadzonych w archiwach polskich i zagranicznych.

Prosimy o przekazywanie informacji swoim duszpasterzom lub na adres:

Ks. dr hab. Jan Szczepaniak, prof. UPJP2

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II

ul. Franciszkańska 3

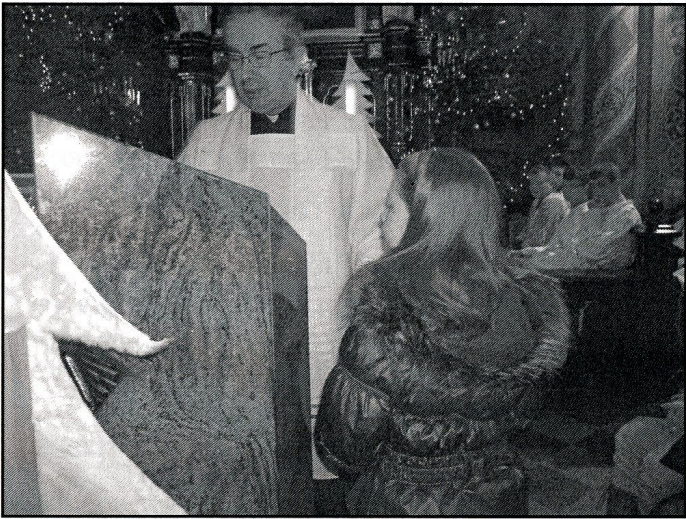
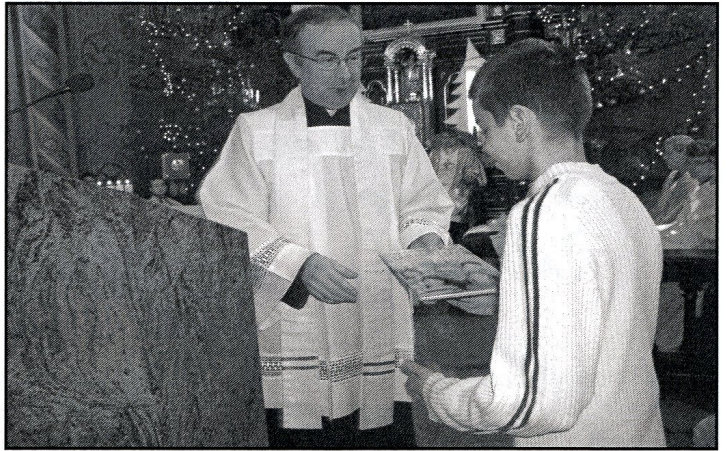
Kraków

tel.: 782 088 784

782 088 785

e-mail: projekty.upjp2@gmail.com

Konkurs kołęd- fotorelacja



Teksty Mszy świętych do osobistych refleksji

Poniedziałek: 1 Sm 1,1-8; Ps 116B; Mk 1, 14-20.

Wtorek: 1 Sm 1,9-20; 1 Sm 2,1.4-5.6-7.8abcd;
Mk 1,21-28

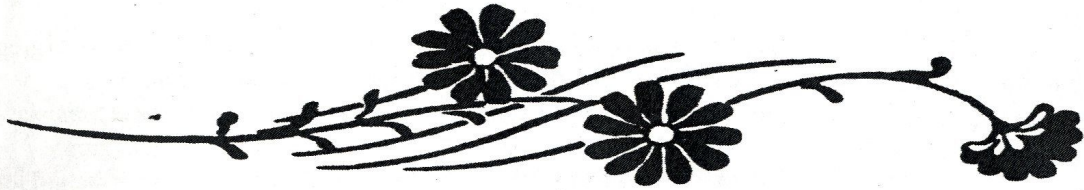
Środa: 1 Sm 3,1-0.19-20;Ps 40; Mk 1,29-39

Czwartek: 1 Sm 4,1-11; Ps 44; Mk 1,40-45.

Piątek: 1 Sm 8,4-7.10-22a; Ps 89; Mk 2,1-12

Sobota: 1 Sm 9,1-4.17-19; 10,1a;Ps 21;Mk 2,13-17

Niedziela: Iz 62,1-5;Ps 96; 1 Kor 12,4-11;J 2,1-12



Intencje

18-25.01.2010 r.

Poniedziałek, 18.01

- 6.30 + Leszek (greg.)
 7.00 + Stanisław i Józef (greg.)
 7.30 + Franciszka i Stanisław (greg.)
 2. dziękczynna z prośbą o dary Ducha Świętego na czas egzaminów dla Natalii
 18.00 1. o błogosławieństwo Boże i pełnię łask Ducha Świętego dla członków Grupy O. Pio, ich rodzin, kapłanów i parafian
 2. + Edward Plezia
 3. o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla całej rodziny

Wtorek, 19.01

- 6.30 + Stanisław i Józef (greg.)
 7.00 + Leszek (greg.)
 7.30 + Franciszka i Stanisław (greg.)
 18.00 1. dziękczynno-błagalna; o opiekę Bożą i Matki Bożej nad rodziną
 2. o błogosławieństwo Boże i opiekę Matki Bożej dla Jerzego, Marcina i ich rodzin
 3. + Józef 24 r. śm.; + Kazimiera 14 r.

śm.

Środa, 20.01

- 6.30 + Stanisław i Józef (greg.)
 7.00 + Anna Wójtów
 7.30 + Franciszka i Stanisław (greg.)
 18.00 1. + Leszek (greg.)
 2. + Stanisław, Katarzyna, Kazimierz
 3. o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla rodziny Edyty i Józefa

Czwartek, 21.01

- 6.30 + Leszek (greg.)
 7.00 + Franciszka i Stanisław (greg.)
 7.30 + Stanisław i Józef (greg.)
 18.00 1. + Edward Krystyński 2 r. śm. oraz + Marek
 2. o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla całej rodziny
 3. o błogosławieństwo Boże i opiekę Maryi w pracy dla Agencji Handlowej „Niepokalana”

Piątek, 22.01.

- 6.30 + Stanisław i Józef (greg.)
 7.00 + Leszek (greg.)
 7.30 + Franciszka i Stanisław (greg.)

- 18.00 1. za dusze w czyścicu cierpiące od Róży św. Weroniki
 2. + Władysław i jego Rodzice
 3. ++ z rodziny Kellerów: Jan, Seweryna (f), Zygmunt i Maria

Sobota, 23.01

- 6.30 + Stanisław i Józef (greg.)
 7.00 za parafian
 7.30 + Franciszka i Stanisław (greg.)
 18.00 1. + Leszek (greg.)
 2. ++ Rodzice i Bracia: Helena, Jan, Józef, Stanisław
 3. + Stefan 19 r. śm.

Niedziela, 24.01

- 6.30 + Franciszka i Stanisław (greg.)
 8.00 + Marek Sitek
 9.30 + Stanisław i Józef (greg.)
 11.00 + Helena Hydzik 6 r. śm.
 12.30 o błogosławieństwo Boże dla rodziny Robel
 16.00 + Ryszard Froń 10 r. śm.
 18.00 + Leszek (greg.)

Stróże:

Płowce: int.

2 Niedziela zwykła – 17.01.2010.

Ogłoszenia duszpasterskie

- Zapraszamy na godzinę 17:30, na nabożeństwo różańcowe.
- We wtorek, 19 stycznia, wypada wspomnienie św. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa przemyskiego, Patrona Archidiecezji Przemyskiej.
- Jutro rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan, który będzie przebiegał pod hasłem: „Wy jesteście tego świadkami” (Łk 24,48), a który zakończy się świętem Nawrócenia św. Pawła Apostoła w dniu 25 stycznia. Kto w czasie trwania Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan

będzie uczestniczył w jakimś nabożeństwie z modlitwą o jedność i weźmie udział w jego zakończeniu, może uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

- Zakończyliśmy nawiedziny domów, tzw. kolędę. Wiele domów było zamkniętych, bądź też ich mieszkańcy nie życzyli sobie księdza po kolędzie. Takich było jednak bardzo mało. Dziękujemy tym wszystkim, którzy otwierali swoje domy, którzy nas przyjmowali, jak również składamy serdeczne podziękowania za ofiary składane

z okazji kolędy.

- Komunikat Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w sprawie represjonowanych i zamordowanych przez hitlerowców za pomaganie Żydom w latach 1939-1945: wydruk.

- Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. „Niedziela” informuje o tegorocznym Tygodniu Modlitw o Jedność Chrześcijan, a także przekazuje wiele interesujących tematów, z których każdy mógłby niejednego zainteresować.

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz **www.esanok.pl/kamery_sanok**

email gpp2@op.pl

•ródła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku **Tel:** 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com

Góra

Przemienienia